

Sygn. akt I C 200/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Włodarczyk

Protokolant: Ewa Lenartowicz

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2016 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w W.

przeciwko pozwanemu O. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego O. K. na rzecz powoda (...)w W. kwotę 550.000,00 zł (pięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych);
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 42.064,75 zł (czterdzieści dwa tysiące sześćdziesiąt cztery złote siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 200/16

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. w pozwie z dnia 14.03.2016r, wniósł o zasądzenie od pozwanego O. K. kwoty 550.000,00 zł, oraz kosztów procesu, w tym opłaty manipulacyjnej w kwocie 68,75 zł. W uzasadnieniu pozwu pierwotnie wniesionego w EPU, powód wskazał, że pozwany zawarł w dniu 7.05.2008r z (...) Bank S.A. umowę kredytu hipotecznego w kwocie 666.423,16 zł stanowiącej równowartość kwoty 325.863,36 CHF. Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 552.347,22 zł na nieruchomości położonej w C., dla której SR w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Bank będący kredytodawcą wypowiedział z dniem 27.08.2013r umowę kredytu z powodu nieterminowego regulowania należności i przewalutował wymagane zadłużenie na PLN. Następnie wystawił BTE nr (...)/KH i wystąpił o nadanie mu klauzuli wykonalności. Sąd Rejonowy w C. w sprawie XV Co(...) nadał klauzulę wykonalności BTE w dniu 3.12.2013r. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego bank złożył wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które zostało następnie umorzone. Powód na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 9.10.2015r nabył wierzytelność wynikającą z w/w umowy kredytu przeciwko pozwanemu. Nabył ją wraz zabezpieczeniem w postaci hipoteki kaucyjnej. Wierzytelność, którą nabył powód składa się z kapitału w kwocie 1.018.448,39 zł, odsetek umownych w kwocie 3.041,72 zł, odsetek karnych w kwocie 273.283,24 zł, kosztów windykacyjnych 2.158,44 zł i pozostałych kosztów w kwocie 790,84 zł. W tym procesie powód domaga się tylko części kapitału w kwocie 550.000,00 zł.

Powód odnosząc się do zarzutu przedawnienia wniósł o jego nieuwzględnienie. Wskazał, że wypowiedzenie umowy kredytu postawiło kredyt w stan wymagalności, od tej daty rozpoczęło swój bieg przedawnienie - art. 120 § 1 kc. Bieg terminu przedawnienia został przerwany przez nadanie klauzuli wykonalności BTE co miało miejsce w dniu 3.12.2013r. Przedawnienie rozpoczęło swój bieg na nowo po uprawomocnieniu się postanowienia o nadaniu klauzuli

wykonalności. Przedawnienie zostało ponownie przerwane poprzez złożenie wniosku do komornika o wszczęcie egzekucji w dniu 3.04.2014r i rozpoczęło bieg na nowo po uprawomocnieniu się postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji z dnia 3.11.2015r. Powód wniósł pozew w dniu 15.03.2016r, zatem jego roszczenie nie jest przedawnione.

Powód odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej i nie wykazania zawarcia umowy cesji wierzytelności i wysokości roszczenia wskazał, że postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności korzysta z mocy dokumentu urzędowego i potwierdza wymagalność oraz wysokość wierzytelności wskazanej w BTE. BTE jest co prawda dokumentem prywatnym, ale nie oznacza to, że sąd nie może na jego podstawie czynić ustaleń faktycznych. Powód domaga się w pozwie tylko części kapitału- 550.000,00 zł, gdy wg umowy cesji kapitał wynosił 1.018.448,39 zł. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, z których wynikałoby, że dokonał choć w części spłaty wymagalnego kapitału. W załączniku nr 1 użyto danych osobowych pozwanego, w nim skonkretyzowano wierzytelność, którą nabył powód. Fakt nie ujawnienia pewnych informacji w dokumentach, które złożył powód wynikał z obowiązku przestrzegania tajemnicy przedsiębiorstwa. Odnosząc się do zarzutu, że pełnomocnictwo dla K. C. (1) dotyczyło portfela 184 wierzytelności, a umowa cesji dotyczy 259 wierzytelności, powód wskazał, że kolejne numery porządkowe w załączniku, były przypisywane każdej stronie umów kredytu, jeśli kredytobiorców było 2 lub więcej, to każda z tych osób, co do tej samej umowy wierzytelności, została przyporządkowana w załączniku pod innym numerem porządkowym.

W kolejnym piśmie powód między innymi wskazał, że fakt skutecznego nabycia wierzytelności potwierdza to, że powód otrzymał od zbywcy dane osobowe pozwanego, jak i dokumenty, które załączył do pozwu. Gdyby nie nabył wierzytelności bank nie przekazałby mu tych dokumentów. Wskazał, że domniemania faktyczne mogą służyć uznaniu za ustalony fakt, na podstawie innych ustalonych w toku postępowania faktów.

Pozwany O. K. wniósł początkowo o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia. Wniósł także o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W kolejnym piśmie procesowym pozwany podtrzymując wniosek o oddalenie powództwa, podniósł szereg zarzutów. Zarzucił brak legitymacji biernej po stronie powoda, zakwestionował roszczenie tak co do zasady, jak i co do wysokości. Zarzucił, że powód nie udowodnił istnienia wierzytelności pieniężnej. Wskazał, że dowody powołane przez powoda są niekompletne, posiadają wymazane dane, pełnomocnik powoda poświadczył je za zgodność z oryginałem tylko częściowo, bowiem co do dokumentów dwustronnych, poświadczył za zgodność tylko jedną stronę. Powołał się przy tym na orzeczenia SN z 29.03.1994r, III CZP 37/97, z 10.07.2009r, II CSK 71/09 i 29.04.2009r, II CSK 557/08. Zarzucił, że przedłożona kopia umowy przelewu wierzytelności bardzo ogólnie ujmuje jej przedmiot w § 3 ust 1. Z załącznika wynika jedynie, że przedmiotem umowy cesji było 259 wierzytelności o wartości nominalnej 82.713.079,68 zł. Wskazał dalej, że pełnomocnictwo udzielone K. C. (2) przez bank, upoważniało go do zawarcia umowy sprzedaży do dnia 30.10.2015r, dla portfela nie większego niż 184 wierzytelności w łącznej kwocie nie większej niż 90.000.000,00 zł, za cenę sztywną 10.422.880,79 zł płatną w terminie 7 dni. Zarzucił, że powód nie złożył uchwały zarządu banku nr (...)/ (...) zatwierdzającej do sprzedaży wierzytelność przysługującą bankowi od pozwanego. Umowa sprzedaży nie wskazuje ceny, co nie pozwala na sprawdzenie czy pełnomocnik działał w granicach umocowania. Portfel wierzytelności wskazany w cesji jest większy niż zakres umocowania (w załączniku jest 259 pozycji, w pełnomocnictwie portfel określono na 184 wierzytelności). Pozwany zarzucił, że powód nie udowodnił wysokości roszczenia, w szczególności, nie wykazał, że zaległy kapitał wynosi 550.000 zł. Takim dowodem nie może być postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, bowiem w postępowaniu klauzulowym nie bada się merytorycznej treści tytułu ani zasadności obowiązku dłużnika nim objętego. BTE jest wyłącznie dokumentem prywatnym, co wynika z art. 95 ust 1 a ustawy prawo bankowe. Strona powodowa zaś nie przedstawiła żadnych harmonogramów spłat wskazujących na sposób rozliczenia spłat i ich wysokość dokonywanych przez pozwanego, pozwalając na ustalenie rzeczywistej wysokości rzekomego zadłużenia.

W ostatnim piśmie procesowym, pozwany podtrzymał dotychczasową argumentację. Podkreślił, że postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności BTE nie dowodzi wysokości i wymagalności świadczenia. Sam BTE nie może też

być dowodem wysokości zobowiązania, skoro Trybunał Konstytucyjny stwierdził niekonstytucyjność przywilejów banków w zakresie możliwości wystawiania BTE. BTE jako dokument prywatny nie może stanowić dowodu istnienia i wysokości świadczenia dochodzonego przez powoda.

1. Ustalenia faktyczne.

W dniu 7.05.2008r, (...) Bank S.A. we W. zawarł z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nr KH (...). Kwotę kredytu określono na 666.423,16 zł, okres spłaty kredytu na 419 miesięcy, a okres kredytowania na 420 miesięcy (koniec miał przypadać na sierpień 2043 r), walutą indeksacji był CHF, zaś raty miały być annuitetowe. Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 552.347,22 CHF. Zgodnie z § 11 umowy, bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków umowy. W takiej sytuacji bank w następnym dniu miał dokonać przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN. W dniu 28 lipca 2011r pozwany i kredytodawca zawarli aneks nr (...) do umowy, w którym zmieniono dzień spłaty rat na 25 każdego miesiąca. W dniu 19.11.2012r pozwany zawarł z kredytodawcą aneks nr (...) do umowy kredytu, w którym bank wyraził zgodę na prolongatę spłaty kredytu na wniosek pozwanego na okres od 26.11.2012r do 25.04.2013r. Bank zgodził się na zawieszenie spłaty 6 rat kapitałowych w okresie prolongaty spłaty kredytu. Ustalono w aneksie, że na datę sporządzenia aneksu zadłużenie przeterminowane pozwanego wynosiło 7.961,11 zł i pozwany miał je spłacić w okresie prolongaty spłaty kredytu. W dniu 27.08.2013r bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, wskazując, że na tę datę zadłużenie pozwanego z tytułu kredytu wynosiło: kapitał 298.296,05 CHF + 10.554,51 PLN, odsetki zaległe 1.277,57 PLN + 452,38 CHF, zaległe opłaty i składki 333,00 PLN + 999,00 PLN, odsetki karne 203,62 PLN + 2,32 CHF, razem 298.750,75 CHF i 13.367,71 PLN. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu doręczono pozwanemu 6.09.2013r. W dniu 19.11.2013r (...) Bank S.A. wystawił przeciwko pozwanemu BTE nr (...) /KH wskazując w nim, że zadłużenie pozwanego wynosiło wówczas 1.041.763,74 zł, z czego kapitał to 1.018.448,39 zł, odsetki umowne to 3.041,72 zł, odsetki karne to 18.941,63 zł, zaległe opłaty za ubezpieczenie to 1.332,00 zł. Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie XV Co 8856/13 nadał w/w BTE klauzulę wykonalności. W dniu 3.04.2014r bank w oparciu o opisany tytuł wykonawczy złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanemu, wskazując w nim egzekwowane świadczenie w sposób następujący: kapitał 1.018.448,39 zł, odsetki umowne 3.041,72 zł, odsetki karne 78.857,53 zł, zaległe opłaty na ubezpieczenie 790,84 zł i koszty postępowania sądowego 127 zł. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w C. K. M. w sprawie Km (...) w dniu 3.11.2015r umorzyła postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanemu wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

(dowód: umowa kredytu –k. 44- 54, aneks nr (...) –k. 55, aneks nr (...) –k. 56- 57, wypowiedzenie umowy kredytu –k. 58, dowód doręczenia wypowiedzenia –k. 59-60, BTE z postanowieniem o nadaniu klauzuli wykonalności –k. 61-64, wnioski o wszczęcie egzekucji –k. 65-66, postanowienie o umorzeniu egzekucji –k. 67-68)

W dniu 8.01.2013r, powód udzielił pełnomocnictwa ogólnego (...) S.A. w W. m.in. do zawierania w imieniu mocodawcy umów nabycia pakietów wierzytelności sekurytyzowanych. Wiceprezes Zarządu (...) S.A. w dniu 11.06.2015r, udzielił A. Ć. pełnomocnictwa do m.in. zawierania umów nabycia pakietów wierzytelności. W dniu 6.10.2015r zarząd (...) Banku S.A. udzielił pełnomocnictwa K. C. (2) do zawarcia umowy przelewu wierzytelności na rzecz powoda do dnia 30.10.2015r, dla portfela nie większego niż 184 wierzytelności w łącznej kwocie nie większej niż 90.000.000 zł, na następujących warunkach: cena – 10.422.880,79 zł, termin płatności – 7 dni od daty podpisania umowy.

(dowód: pełnomocnictwo z dnia 8.01.2013r –k. 31, 159, pełnomocnictwo z dnia 11.06.2015r-k. 32, 160, pełnomocnictwo z dnia 6.10.2015r –k. 33-34, 161)

W dniu 9.10.2015r (...) Bank S.A. we W. reprezentowany przez pełnomocnika K. C. (1) i powód reprezentowany przez A. Ć. zawarli umowę przelewu wierzytelności. W definicjach umowy wskazano, że wierzytelnościami określonymi w umowie są wierzytelności pieniężne banku z tytułu umów kredytu, pożyczki, kredytu hipotecznego szczegółowo określone w Załączniku nr 1 do umowy. W § 1 umowy bank oświadczył, że na dzień podpisania umowy przysługują mu wierzytelności o łącznej wartości 82.713.079,68 zł. Zgodnie z § 3 umowy przelew wierzytelności doszedł do skutku w dniu przeniesienia wierzytelności. W umowie nie wskazano, aby był to przelew warunkowy. W § 4 ustalono cenę

sprzedaży, przy czym powód nie ujawnił jej powołując się to, że jest to informacja objęta tajemnicą przedsiębiorstwa. W § 9 umowy strony zobowiązały się wzajemnie do nie ujawniania informacji objętych umową, a stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Do umowy przelewu załączono Załącznik nr 1 zawierający wskazanie wierzytelności będących przedmiotem umowy. Druk załącznika zawiera rubryki: liczbę porządkową, kapitał, odsetki umowne, odsetki karne, koszty windykacyjne, inne składowe zadłużenia ogółem, nr umowy kredytowej, datę zawarcia umowy, walutę udzielonego kredytu, rodzaj produktu- te dane ujawniono, potem rubryki: imię dłużnika, nazwisko dłużnika, PESEL, miejscowość adresu zameldowania, ulica adresu zameldowania, nr domu, nr mieszkania, kod pocztowy adresu zameldowania, rodzaj hipoteki, nr księgi wieczystej- tych danych nie ujawniono poza danymi pozwanego, oraz rubryki – kwota zwrotu, kwota alokowania. Wierzytelność nabyta w stosunku do pozwanego została opisana w załączniku pod numerem porządkowym 72, w rubryce kapitał wpisano 1.018.448,39 zł, w rubryce odsetki umowne – 3.041,72 zł, w rubryce odsetki karne – 273.283,24 zł, w rubryce koszty windykacyjne 2.158,44 zł, w rubryce inne składowe zadłużenia 790,84 zł, w rubryce nr umowy kredytowej (...), w rubryce data zawarcia umowy – 7.05.2008r, w rubryce waluta udzielonego kredytu CHF, w rubryce rodzaj produktu- kredyt mieszkaniowy. Dłużnika opisano jako O. K., PESEL (...), adres (...), ul (...), wskazano także zabezpieczenie w postaci hipoteki kaucyjnej i nr księgi wieczystej. W załączniku wskazano 259 numerów porządkowych. Notariusz K. K. poświadczyla, że podpisy pod umową przelewu wierzytelności złożyli w jej obecności w imieniu banku (...) na podstawie pełnomocnictwa nr (...) z dnia 6.10.2015r, oraz w imieniu powoda A. Ć. na podstawie pełnomocnictwa z dnia 11.06.2015r.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności –k. 22-26, 148-157, załącznik nr 1 –k. 27-29, 175-182, 203-208, notarialne poświadczenie podpisów –k. 30, 158)

Fakt zawarcia umowy kredytu i kolejnych aneksów do tej umowy nie był kwestionowany przez pozwanego –k. 210.

2. Ocena dowodów połączona z oceną prawną.

Pozwany kwestionował legitymację czynną powoda w tym procesie. Zaprzeczał więc, aby powód skutecznie nabył wierzytelność przeciwko niemu. Pozwany podniósł w tym celu zarzut, że w toku postępowania powód nie udowodnił, iż działający w imieniu sprzedawcy wierzytelności K. C. (1), nie przekroczyła ram umocowania. Pełnomocnictwo zostało udzielone w dniu 6.10.2015r, jego przedmiotem było umocowanie do zawarcia umowy przelewu wierzytelności na rzecz powoda do dnia 30.10.2015r, dla portfela nie większego niż 184 wierzytelności w łącznej kwocie nie większej niż 90.000.000 zł za cenę – 10.422.880,79 zł, z terminem płatności – 7 dni od daty podpisania umowy. Pozwany twierdził, że z uwagi na utajnienie ceny, nie sposób zweryfikować, czy zachowano warunki umocowania. Nie zgadza się także portfel wierzytelności, skoro w umocowaniu wskazano 184, a w załączniku nr 1 – 259. Sąd podzielił w omawianym zakresie w pełni stanowisko prezentowane przez powoda i podnoszoną przez niego argumentację.

Pełnomocnictwo dla K. C. (1) było pełnomocnictwem do dokonania konkretnej czynności prawnej. Chodziło o zawarcie konkretnej umowy sprzedaży wierzytelności, z określonym nabywcą, za określoną cenę i co do określonego portfela wierzytelności. Pełnomocnictwa udzielili prezes i wiceprezes zarządu zbywcy, z powołaniem się na wskazaną w pełnomocnictwie uchwałę zarządu banku. Powód przedstawił umowę przelewu wierzytelności, która rzeczywiście zawiera dane niepełne, w tym sensie, że z powołaniem się na tajemnicę przedsiębiorstwa, powód nie ujawnił ceny sprzedaży, oraz nazwisk i danych personalnych dłużników, w stosunku do których nabył wierzytelności (oprócz danych pozwanego). Twierdzenia pozwanego, iż zatajenie tych danych i nie złożenie uchwały zarządu Euro Banku, powołanej w pełnomocnictwie, jest dowodem na brak legitymacji czynnej powoda są chybione.

Pozwany nie ma żadnych podstaw, aby podważać legitymację czynną powoda. Pełnomocnictwa dla A. Ć. i K. C. (1) zostały udzielone przez osoby upoważnione do podejmowania tego rodzaju czynności. W terminie określonym w pełnomocnictwie dla K. C. (1) doszło do zawarcia pisemnej umowy przelewu wierzytelności. Przelew wierzytelności określał cenę, o czym świadczy treść § 4 umowy, cena ta miała być zapłacona do dnia 16.10.2015r. Powód nie ujawnił wysokości ceny, przy czym niewątpliwie jej wysokość należy do informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa- tak nabywcy wierzytelności, jak i zbywcy. Nie ma ważnych powodów, aby domagać się w tym procesie, by powód ujawniał wysokość ceny, którą zapłacił. Nawet gdyby okazało się, że cena ta była wyższa, lub niższa niż ta, którą podano w

treści pełnomocnictwa dla K. C. (1), to nie świadczyłoby to o nieskuteczności zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Podobnie rzecz się ma do wielkości portfela wierzytelności. Powód argumentował, że różnica w liczbie 184 i 259, wynika z faktu, że w załączniku w wypadku, gdy np. umowę kredytu zawierała więcej niż jedna osoba, wymieniano je osobno pod różnymi numerami porządkowymi. Oczywiście aby zweryfikować tą tezę, trzeba by domagać się od powoda ujawnienia danych personalnych wszystkich dłużników, wymienionych w załączniku nr (...) Nie ma żadnego ważnego powodu, dla którego dane te, osób nie będących stronami tego postępowania, miałyby być ujawnione dla sądu i stron tego procesu.

Trzeba też podkreślić, że zgodnie z § 9 umowy, strony zobowiązały się do poufności i nie ujawniania informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa. To tłumaczy dlaczego niektóre fragmenty umowy przelewu zostały wymazane i ich nie ujawniono.

Takie stanowisko sądu wynika z faktu, iż nie można tracić z pola widzenia tego, że powód w konsekwencji przelewu wierzytelności, otrzymał od zbywcy wszystkie dokumenty dotyczące nabytych wierzytelności. Uzyskał więc nie tylko dane osobowe dłużników, w tym pozwanego, ale i wszystkie dokumenty, w postaci umów kredytowych, ich wypowiedzenia, wystawionych BTE, dokumentów z zakresu prowadzonych egzekucji. Nawet gdyby, przyjąć hipotetycznie, że pełnomocnicy banku (...) i nabywcy wierzytelności – A. Ć., oboje lub jedno z nich, przekroczyli zakres udzielonego im umocowania, to samo to nie czyniłoby zawartej umowy przelewu nieważną. W takiej sytuacji mocodawcy mogliby potwierdzić czynności dokonane przez pełnomocników- art. 103 § 1 kc. Nieważność czynności dokonanej przez pełnomocnika nastąpiłaby dopiero po definitywnej odmowie potwierdzenia czynności przez mocodawców, lub upływu terminu do jej potwierdzenia – por. wyrok SA w Katowicach z 3.09.2015r, I ACa 350/15. Przyjmuje się, że potwierdzenie może mieć charakter dorozumiany i może wyrażać się np. przystąpieniem przez mocodawcę do wykonania umowy- por. wyrok SA w Łodzi z dnia 4.09.2013r, III AUa 1759/12. Gdyby nawet było tak, że obaj, lub jeden z pełnomocników przekroczyli zakres umocowania, to dowodem potwierdzenia czynności dokonanych przez K. C. (2) było przekazanie powodowi wszelkich dokumentów dotyczących nabywanych wierzytelności, co miało nastąpić w ciągu 30 dni od podpisania umowy - § 6 umowy. Zaś dowodem potwierdzenia czynności A. Ć., jest przystąpienie przez powoda do wykonania umowy czyli wytoczenie powództwa przeciwko pozwanemu.

Pozwany twierdził, że dokumenty złożone przez powoda były nieczytelne. Załącznik nr 1 z pewnością został przedstawiony w takim formacie, że jego odczytanie wymagało używania silnego szkła powiększającego. To nie świadczy o tym, że ten dokument był nieczytelny. Sąd czynił na jego podstawie ustalenia faktyczne, odczytując go przy użyciu szkła powiększającego. Świadczy to jedynie o braku profesjonalizmu pełnomocnika powoda (skoro nie potrafi użyć właściwego formatu dokumentu) i braku szacunku dla Sądu. Nie ma sensu rozwijać tego wątku.

Kwestia potwierdzenia za zgodność z oryginałem tylko niektórych stron dokumentów, została uzupełniona przez pełnomocnika powoda k. 137-182.

Nie jest słuszny zarzut, iż przedmiot przelewu został w umowie określony bardzo ogólnie. Do umowy załączono przecież załącznik nr 1, który określał każdą wierzytelność z osobna, podając zarówno jej przedmiot, jak i dane dłużnika (z ograniczeniem do danych pozwanego). W załączniku nr 1 są jawne rubryki i przykładem ich treści jest wierzytelność przeciwko pozwanemu. Z pewnością nie można więc twierdzić, że przelew jest zbyt ogólny, nie zindywidualizowany. Określono przecież strony pierwotne wierzytelności, jej przedmiot, rodzaj, walutę, wysokość, dane dłużnika, rodzaj zabezpieczenia.

Z powyższych względów sąd dał wiarę dokumentom w postaci pełnomocnictwa z dnia 8.01.2013r –k. 31, 159, pełnomocnictwa z dnia 11.06.2015r-k. 32, 160, pełnomocnictwa z dnia 6.10.2015r –k. 33-34, 161, umowy przelewu wierzytelności –k. 22-26, 148-157, załącznika nr 1 –k. 27-29, 175-182, 203-208, notarialnemu poświadczeniu podpisów –k. 30, 158. Jak pisano pozwany nie podważył ich skutecznie, twierdzenie o przekroczeniu zakresu umocowania przez pełnomocnika (ów), oraz nie wywołaniu przez umowę przelewu wierzytelności skutku w postaci przejścia wierzytelności na rzecz powoda, są gołosłowne, są to zarzuty li tylko werbalne. Treść powołanych

dokumentów, a także domniemania faktyczne, które na ich podstawie udało się wywieść- art. 231 kpc, pozwoliły na ustalenie faktów, które wskazano wyżej.

Reasumując, sąd uznał za udowodnione, iż powód nabył wierzytelność względem pozwanego, która pierwotnie należała do (...) Banku S.A.

Fakt zawarcia umowy kredytu i kolejnych aneksów do tej umowy nie był kwestionowany przez pozwanego –k. 210. Został także udowodniony dokumentami w postaci umowy kredytu –k. 44- 54, aneksu nr (...) –k. 55, aneksu nr (...) –k. 56- 57. To fakt niezwykle ważny. Nie ma sporu bowiem co do tego, że w dniu 7.05.2008r pozwany zaciągnął zobowiązanie kredytowe w (...) Banku S.A. Było to zobowiązanie, którego wysokość w chwili zawierania umowy wynosiła 666.423,16 zł. Raty ustalono jako annuitetowe, przy czym spłata kredytu miała nastąpić do sierpnia 2043r. Z aneksu nr (...) wynika, że w listopadzie 2012r pozwany już zalegał ze spłatą kredytu, zaległość wynosiła wówczas 7.961,11 zł. Czyli nie spłacał zadłużenia od kilku miesięcy. Oznacza to, że po około 4 latach od zawarcia umowy, w aneksie nr (...) pozwany potwierdził, że się z niej nie wywiązuje, nie reguluje wymagalnych rat, musiał wносить o prolongatę spłaty na pół roku, żeby spłacić zaległe zadłużenie w w/w kwocie. Skoro raty określono jako annuitetowe, to oznacza, że pozwany w tym okresie spłacił prawdopodobnie około dziesiątej części rat, bo tyle zapadło do okresu kiedy stwierdzono w aneksie nr (...), że pozwany nie spłaca rat. Pozwany w toku procesu nie wypowiedział się o dokumentach w postaci wypowiedzenia umowy kredytu –k. 58, dowodu doręczenia wypowiedzenia –k. 59-60, BTE z postanowieniem o nadaniu klauzuli wykonalności –k. 61-64, wniosku o wszczęcie egzekucji –k. 65-66, postanowienia o umorzeniu egzekucji –k. 67-68. Sąd uznał więc, że fakty wynikające z tych dokumentów zostały przez pozwanego przyznane – art. 230 kpc (poza wysokością zobowiązania). Wypowiedzenie umowy kredytu zostało dokonane oświadczeniem z dnia 27.08.2013r. Zostało dokonane zgodnie z warunkami umowy kredytu - § 11, oraz zgodnie z brzmieniem wówczas obowiązującego art. 75 ustawy prawo bankowe. Co ważne, w wypowiedzeniu określono wysokość zadłużenia na chwilę wypowiedzenia i co do kapitału wynosiło ono 298.296,05CHF i 10.554.51 zł – raty kapitałowe zapadłe, czyli te, których pozwany na tę chwilę nie zapłacił. Była to umowa indeksowana przy pomocy CHF, dlatego kapitał określono także w tej walucie- zgodnie z § 11 ust 5 umowy kredytu. Warto dodać, że na tę datę średni kurs NBP - CHF względem PLN wynosił ok. 3,4 zł. To tłumaczy dlaczego w BTE wystawionym w dniu 19.11.2013r zadłużenie z tytułu kapitału wskazano na przeszło 1 mln złotych. Zgodnie z cytowanym § 11 ust 5 umowy kredytu, bank miał określić wysokość zadłużenia po upływie okresu wypowiedzenia w PLN. Wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu 6.09.2013r, zatem umowa kredytu uległa rozwiązaniu z dniem 7.10.2013r. W tej dacie średni kurs NBP – CHF względem PLN nieco spadł, ale i tak wynosił ponad 3,36 zł.

W dacie 19.11.2013r umowa kredytu była już rozwiązana, bank miał więc prawo wystawić BTE, zgodnie z wówczas obowiązującym art. 96 ustawy prawo bankowe. Oczywiście wobec utraty mocy obowiązującej art. 96 prawa bankowego, BTE jest jedynie aktualnie dokumentem prywatnym- art. 95 ust 1 a ustawy prawo bankowe. Nie oznacza to jednak, że nie ma żadnej mocy dowodowej. Wręcz przeciwnie jest dowodem, który jak każdy podlega ocenie sądu. Samo zakwestionowanie wysokości zobowiązania nie oznacza, że dowód w postaci dokumentu prywatnego przestał istnieć i dowodowo nic nie znaczy.

Sąd przyznaje rację pozwanemu, iż sam fakt nadania klauzuli wykonalności nie dowodzi wysokości zobowiązania wskazywanego w BTE .W postępowaniu klauzulowym sąd badał jedynie aspekty formalne BTE, a nie czynił ustaleń merytorycznych.

Pozwany nie przeczył także, że (...) Bank po uzyskaniu klauzuli wykonalności skierował do komornika wnioski o egzekucję kwoty przeszło 1 mln zł z tytułu kapitału (3.04.2014r), oraz, że w listopadzie 2015r postępowanie egzekucyjne umorzono po stwierdzeniu, że dłużnik nie ma majątku, egzekucja była całkowicie bezskuteczna.

Zgodnie z art. 245 kpc dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej, stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument prywatny nie korzysta natomiast z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą. Na tym polega podstawowa różnica między dokumentem urzędowym, a prywatnym. Nie przeszkadza to oczywiście w tym, aby sąd na zasadach ogólnych przyznał wiarygodność treści

dokumenty prywatnego i włączył tak dokonane ustalenia faktyczne do podstawy wyrokowania. Pozwany kwestionował wiarygodność, zgodność z prawem treści dokumentów prywatnych, z których wynika wysokość zobowiązania (poza umową kredytu i aneksami). Nie kwestionował natomiast tego, że te dokumenty są prawdziwe, czyli nie zostały sfalszowane (podrobione, przerobione) i pochodzą od ich wystawcy- art. 253 kpc. W takiej sytuacji niewątpliwe co do zasady ciężar dowodu spoczywał na stronie powodowej, co wynika z 6 kc, słusznie powoływanego przez pozwanego. Przy czym pozwany wskazał także oczekiwania dowodowe. Wskazał, że powód powinien złożyć np. harmonogram spłaty kredytu, po to by wykazać ewentualną wysokość zadłużenia pozwanego.

Sąd już wskazywał, że każdy dokument prywatny jest dowodem, który podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 kpc. Zgodnie z art. 231 kpc, sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Dowody zaoferowane w sprawie pozwalałyby na czynienie takich domniemań faktycznych, które potwierdziły zasadność roszczenia powoda. Orzeczenie sądu może być oparte na domniemaniu faktycznym, o którym mowa w art. 231 kpc, tylko wówczas, gdy stanowi ono wniosek, wynikający z logicznie ustalonych faktów stanowiących przesłanki domniemania, najbardziej zbliżony do zasad doświadczenia życiowego- por. wyrok SA w Katowicach z dnia 19.09.2016r, V ACa 485/16, wyrok SA w Katowicach z 3.02.2016r, V ACa 435/15.

Powód, na którym ciążył ciężar dowodu, udowodnił, czemu pozwany nie przeczył, że pozwany zaciągnął zobowiązanie kredytowe, wyrażone w PLN, ale indeksowane kursem CHF. Oznacza to, że wysokość kapitału, określona w umowie kredytu była zmienna, w wypadku zmian kursu CHF. Powód udowodnił, że w dacie zawierania umowy kredytu wysokość kapitału to przeszło 666 tys. zł. Udowodnił, że po 4 latach trwania umowy pozwany zaprzestał realizacji obowiązku terminowej zapłaty rat annuitetowych, oraz, że w dacie 19.11.2012r, pozwany posiadał już zadłużenie w kwocie niemal 8.000 zł z tytułu rat zapadłych. Powód udowodnił, że z tego powodu w sierpniu 2013r bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy- tego faktu pozwany nie kwestionował, oraz, że bank w konsekwencji wystawił BTE oraz zainicjował postępowanie egzekucyjne, które w listopadzie 2015r było całkowicie bezskuteczne. Z tak ustalonych bezspornie faktów wynika szereg domniemań faktycznych.

Pozwany zaprzeczał wysokości zadłużenia, jednak nie zaprzeczał temu co wynika z aneksu nr (...) do umowy kredytu. Pisano już o tym, że wynika z niego, że pozwany na datę aneksu mógł uregulować najwyżej ok. dziesiątej części rat, bowiem do chwili powstania zadłużenia upłynęło ok. 48 miesięcy kredytowych, na 420 przewidzianych w umowie. Przy równych ratach daje to ok. dziesiątą część kredytu, która mogła ulec spłacie. Zasadne jest więc domniemanie faktyczne co do tego, że skoro okres prolongaty spłaty kredytu upłynął 25.04.2013r, a 4 miesiące później bank wypowiedział umowę kredytu, to oznacza to, że pozwany nie tylko, że nie wywiązał się z obowiązków wynikających z aneksu nr (...), ale stan zadłużenia pogłębił się. Potwierdza to sama treść dokumentu wypowiedzenia, w którym kapitał wskazano na kwotę 298.296,05 CHF i 10.554,51 zł. Kwota w PLN to kapitał z rat kapitałowych już zapadłych. Oznacza to, że na datę 27.08.2013r, stan zadłużenia zapadłego był wyższy niż w dacie zawarcia aneksu nr (...). Oświadczenie o wypowiedzeniu pozwany otrzymał 6.09.2013r. Upływ okresu wypowiedzenia powodował postawienie w stan wymagalności całego kapitału z odsetkami i opłatami dodatkowymi. Każdy rozsądnie postępujący człowiek, w sytuacji gdy wypowiedzenie byłoby wadliwe w aspekcie merytorycznym, czyli gdyby bank wbrew prawdziwe twierdził, że kredytobiorca nie spłaca kredytu, a on spłacałby go i posiadał na tę okoliczność stosowne dowody, zakwestionowałby oświadczenie o wypowiedzeniu, aby nie dopuścić do postawienia całego świadczenia w stan wymagalności i by zapobiec wystawieniu tytułu wykonawczego. Tymczasem pozwany milczał, nie podjął takich czynności. Bezczyność pozwanego uzasadnia domniemanie faktyczne, iż nie kwestionował ani zasadności wypowiedzenia umowy, ani faktu, że ma przeterminowane zadłużenie wobec banku, ani samej wysokości zadłużenia przeterminowanego i tego, które stało się wymagalne na skutek wypowiedzenia. O tym, że bank wystawił BTE pozwany dowiedział się gdy wszczęto przeciwko niemu egzekucję. Pozwany w tym procesie nie powoływał się na to, że próbował zwalczać egzekucję poprzez wniesienie powództwa przeciwegzekucyjnego. Egzekucję wszczęto w celu m.in. windykacji kapitału wynoszącego wówczas ponad 1 mln zł. Taka kwota wynikała z BTE i taką wskazano we wniosku egzekucyjnym. Skoro pozwany w toku egzekucji nie zwalczał tak wystawionego przeciwko niemu tytułu, uzasadnia to domniemanie, że pozwany nie zaprzeczał wysokości swego zobowiązania. Każdy rozsądnie postępujący człowiek, gdyby wiedział, że zadłużenie

wykazywane w BTE nie istnieje, zwalczałby możliwość prowadzenia egzekucji. Tymczasem pozwany tego nie robił, nie powoływał się na to w tym procesie.

Powód zatem dysponuje szeregiem dokumentów prywatnych, z których wynika, że nabył wierzytelność względem pozwanego, której wysokość co do kapitału przewyższa 1 mln zł. Sąd dał wiarę w/w dokumentom prywatnym. Wspomniane domniemania faktyczne potwierdzają, że treść dokumentów jest zgodna z prawdą.

Trzeba podkreślić, że powód wykazał, że posiada dowody- dokumenty prywatne potwierdzające wysokość zadłużenia pozwanego co do kapitału na ponad 1 mln zł, ale domagał się zapłaty tylko części zadłużenia bo 550.000 zł i tylko z tytułu kapitału. Powód stał więc na stanowisku, że pozwany nie dokonał żadnych wpłat z tytułu zobowiązania kredytowego, które zmniejszyłyby wysokość niespłaconego kapitału wynoszącego ponad 1 mln zł, mimo to ograniczył żądanie do kwoty 550.000 zł. Pozwany domagał się by powód przedstawił harmonogram spłat kredytu, by zweryfikować wielkość zadłużenia. Tyle tylko, że to nie na powodzie ciążył obowiązek wykazania wysokości wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet kredytu w czasie trwania umowy kredytowej, oraz – jeśli takowe były, po wypowiedzeniu tejże umowy. Powód, jak już pisano, powołał dowody z których wynikało jaką wysokość kapitału pozwany nie spłacił, gdy bank rozwiązywał przez wypowiedzenie umowę kredytu. Inna wysokość zobowiązania mogłaby wynikać wyłącznie z wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet zadłużenia. Pozwany w tym procesie przyjął zresztą dziwną postawę. Werbalnie kwestionował wysokość zobowiązania z tytułu kapitału, natomiast nigdy nie wypowiedział się co do tego, co kwestionuje w wysokości wskazywanego zaległego kapitału. A więc, czy chodzi mu o to, że dokonał wielu wpłat na poczet kredytu, których bank nie uwzględnił dokonując przelewu wierzytelności, czy może spłacił zobowiązanie w całości i ono nie istnieje. W każdym wypadku obowiązek udowodnienia dokonywanych wpłat i ich wysokości ciążyłby na pozwanym, a nie na powodzie. Fakt, że pozwany żadnego dowodu wpłaty nigdy nie przedstawił, fakt, że nie powoływał się na nie, uzasadnia tezę, że żadnych wpłat po prostu nie ma. Pozwany w tym procesie po prostu liczył na to, że taka postawa, werbalnego kwestionowania legitymacji czynnej powoda, ważności i skuteczności przelewu, wreszcie wysokości zobowiązania, doprowadzą do oddalenia powództwa. Sąd zwraca także uwagę, że powód wysokość roszczenia określił w tym procesie na poziomie ok. 50% niespłaconego kapitału. W takim razie nie wystarczyłoby powołanie przez pozwanego np. jednego dowodu wpłaty na 200 zł, aby wykazać, że wysokość roszczenia jest błędnie określona (gdyby w tym procesie powód domagał się zasądzenia kwoty równej zaległemu kapitałowi wykazywanemu w dokumentach prywatnych). Musiałby wykazać, że takich wpłat dokonał na przeszło pół miliona złotych, wówczas podważyłby żądanie powoda co do wysokości. Nie przedstawił takich dowodów wpłat, ani na nie się nie powoływał, bo ich nie ma.

Jeśli chodzi o zarzut przedawnienia to jest on oczywiście bezzasadny, przy czym nie z przyczyn wskazywanych przez powoda. Termin przedawnienia roszczenia wynosi w tej sprawie 3 lata. Bieg terminu przedawnienia przerwało wniesienie pozwu- nastąpiło to 14.03.2016r. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu dotarło do pozwanego 6.09.2013r i doprowadziło do rozwiązania umowy po upływie 30 dni. Zatem od 7.10.2013r zobowiązanie kredytowe stało się natychmiast wymagalne. Od tej daty należy liczyć bieg terminu przedawnienia, przy czym suma rat kapitałowych, które z tą datą stały się wymagalne wynosiła 298.296,05 CHF, czyli poprzez wniesienie pozwu przed upływem 3 lat liczonych od daty 7.10.2013r, powód zapobiegł upływowi terminu przedawnienia. Powód natomiast nie korzysta z przywilejów co do przerwy biegu przedawnienia, które dawało bankowi nadanie klauzuli wykonalności BTE i wszczęcie egzekucji w oparciu o tenże BTE. Sąd powołuje się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2016r, III CZP 29/16, przyjmując wyrażony w nim pogląd za własny, co do braku podstaw do przekładania uprzywilejowanej pozycji banku w zakresie przerwy przedawnienia, na sytuację prawną nabywcy wierzytelności.

Orzeczono na podstawie umowy kredytu hipotecznego z dnia 7.05.2008r- § 1 i § 11, oraz na podstawie art. 510 § 1 kc.

3. Koszty procesu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc. Na zasądzoną kwotę 42.064,75 zł składają się : opłata – 27.500 zł, 68,75 zł – opłata manipulacyjna dla dostawcy usług płatności, 62 zł – koszt związany z uzyskaniem danych meldunkowych, 34 zł opłaty skarbowe od pełnomocnictwa i substytucji, 14.400 zł koszty zastępstwa procesowego.